

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 11 października 2019r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy A. S.

Protokolant: sekretarz sądowy Bernadeta Trawka

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2019r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa T. A.

przeciwko J. S.

oraz

sprawy z powództwa J. A. (1)

przeciwko J. S.

o zachowek

I. w sprawie z powództwa T. A. przeciwko J. S.:

1. zasądza od pozwanej J. S. na rzecz powoda T. A. tytułem zachowku po K. A., zmarłej w dniu 27 lutego 2018r., kwotę 12.727 zł (dwanaście tysięcy siedemset dwadzieścia siedem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 października 2019r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. zasądza od pozwanej J. S. na rzecz powoda T. A. kwotę 1433 zł (jeden tysiąc czterysta trzydzieści trzy złote) tytułem zwrotu części kosztów procesu,
4. zasądza od powoda T. A. na rzecz pozwanej J. S. kwotę 2.125 zł (dwa tysiące sto dwadzieścia pięć złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu przez adw. P. G.,
5. przyznaje ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kaliszu na rzecz adw. P. G. kwotę 827 zł (osiemset dwadzieścia siedem złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu,
6. nakazuje pobrać od powoda T. A. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem uzupełniającej opłaty od pozwu,
7. nakazuje pobrać od pozwanej J. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 210 zł (dwieście dziesięć złotych) tytułem uzupełniającej opłaty od pozwu;

II. w sprawie z powództwa J. A. (1) przeciwko J. S.:

1. zasądza od pozwanej J. S. na rzecz powoda J. A. (1) tytułem zachowku po K. A., zmarłej w dniu 27 lutego 2018r., kwotę 12.727 zł (dwanaście tysięcy siedemset dwadzieścia siedem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 października 2019r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. zasądza od pozwanej J. S. na rzecz powoda J. A. (1) kwotę 1433 zł (jeden tysiąc czterysta trzydzieści trzy złote) tytułem zwrotu części kosztów procesu,
4. zasądza od powoda J. A. (1) na rzecz pozwanej J. S. kwotę 2.125 zł (dwa tysiące sto dwadzieścia pięć złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu przez adw. P. G.,
5. przyznaje ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kaliszu na rzecz adw. P. G. kwotę 827 zł (osiemset dwadzieścia siedem złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu,
6. nakazuje pobrać od powoda J. A. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem uzupełniającej opłaty od pozwu,
7. nakazuje pobrać od pozwanej J. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 210 zł (dwieście dziesięć złotych) tytułem uzupełniającej opłaty od pozwu.

Asesor sądowy A. S.

Sygn. akt I C 566/19

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 11 lutego 2019r. powód T. A. domagał się zasądzenia od pozwanej J. S. kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 maja 2018r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Uzasadniając zgłoszone żądanie, powód wskazał, iż w dniu 13 października 2017r. zmarła K. A.. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Kaliszu z dnia 27 lutego 2018r., wydanym w sprawie I Ns 1294/17 stwierdzono, iż spadek na podstawie ustawy po zmarłej nabyli syn T. A., syn J. A. (1) oraz córka J. S.. W 2007r. K. A. darowała pozwanej J. S. kwotę 130.000 zł na zakup lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w K. przy ul. (...). Następnie po śmierci matki, pozwana przejęła całość oszczędności zgromadzonych przez zmarłą w kwocie 50.000 zł. Powód wskazał, iż przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku darowizny dokonane przez spadkodawcę. W drodze dziedziczenia ustawowego powodowi przypadł udział w wysokości 1/3 części spadku, co uwzględniając łączną wartość darowizny oraz przejętych oszczędności, tj. 180.000 zł, stanowiłoby kwotę 60.000 zł. Skoro zaś jego udział zachowkowy wynosi 1/6, to należny mu zachówek wynosi 30.000 zł.

(pozew k.3-5)

Pozwem wniesionym w dniu 11 lutego 2019r. powód J. A. (1) domagał się zasądzenia od pozwanej J. S. kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 maja 2018r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Uzasadniając zgłoszone żądanie, powód przedstawił argumentacją analogiczną do tej zawartej w pozwie powoda T. A..

(pozew k. 17-19)

Postanowieniem z dnia 15 lutego 2019 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu połączył sprawę z powództwa J. A. (1) przeciwko J. S. do wspólnego rozpoznania ze sprawą z powództwa T. A. przeciwko J. S..

(postanowienie k. 28)

W odpowiedzi na pozew pozwana J. S. wniosła o oddalenie powództw w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko, pozwana przyznała, iż otrzymała darowiznę na zakup mieszkania, jednakowoż w roku 2008r. i w kwocie obejmującej mniej niż 100.000 zł, ponadto darczyńcami byli oboje rodzice stron. W zamian za wskazaną darowiznę, pozwana miała sprawować nad nimi opiekę do końca ich życia, z czego się wywiązała bez jakiegokolwiek pomocy ze strony powodów. Nadto pozwana kategorycznie zaprzeczyła, by miała przejąć jakiegokolwiek oszczędności po śmierci spadkodawczyni, wskazując, iż z tego, co jej wiadomo, przywołaną w pozwie kwotę 50.000 zł miał w przeszłości otrzymać od K. A. powód J. A. (1).

(odpowiedź na pozew k.34-35)

Postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2019r. Sąd Rejonowy w Kaliszu ustanowił dla pozwanej J. S. adwokata z urzędu.

(postanowienie k.44)

Pismem z dnia 8 maja 2019r. pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie i wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od powodów kosztów procesu, w tym kosztów pomocy prawnej udzielonej jej z urzędu, ewentualnie zasądzenie tych kosztów od Skarbu Państwa, albowiem nie zostały uiszczone w całości, ani w części.

Pozwana zaprzeczyła, by miała otrzymać od spadkodawczyni darowiznę w kwocie 50.000 zł, wskazała także, iż pozostałe środki pochodzące z renty spadkodawczyni wchodziły w skład masy spadkowej, wobec czego mogą podlegać działowi spadku, a nie rozliczeniu w trybie żądania zapłaty zachowku. W ocenie pozwanej zachowanie powodów, którzy pozostawili ją samą z opieką nad ciężko chorą matką zasługuje na negatywną ocenę.

(pismo procesowe k.64-65)

W piśmie procesowym z dnia 18 września 2019r. powodowie zmienili powództwo w ten sposób, że domagali się zasądzenia od pozwanej J. S. kwoty po 44.975 zł na rzecz każdego z nich wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 30.000 zł od dnia 29 maja 2018r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 14.975 zł od dnia 18 września 2019r.

Powodowie wskazali, iż wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku. Pozwana otrzymała w drodze darowizny kwotę 130.000 zł w roku 2007r., która ówczesnie stanowiła 48-krotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, wynoszącego 2.691,03 zł. Wobec tego, darowizna ta w przeliczeniu na obecną wartość wynosi 219.850 zł, jako że przeciętne miesięczne wynagrodzenie za 2018r. to 4.580,20 zł. Uwzględniając zatem zwaloryzowaną kwotę darowizny oraz przejęte oszczędności oraz fakt, że udział zachowkowy każdego z powodów to 1/6, należny im zachówek wynosi po 44.975 zł.

(pismo procesowe k.107-108)

Na rozprawie w dniu 27 września 2019r. powodowie potrzymali żądanie pozwu wraz z pismem rozszerzającym powództwo, wskazując na konieczność uwzględnienia zmiany siły nabywczej pieniądza. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc, iż jedynie ona sprawowała opiekę nad spadkodawczynią, zaś postawa powodów przemawia za uznaniem ich żądania za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i niepodlegające ochronie w świetle art. 5 k.c. Podkreśliła również, że darowizną były objęte środki pieniężne, a nie nieruchomości, nadto darczyńcami byli spadkodawczyni wraz z mężem, wobec czego należy uznać, iż pozwana od samej spadkodawczyni otrzymała jedynie połowę kwoty darowizny.

(protokół rozprawy z dnia 27.09.2019r., k. 113v)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawczyni K. A. miała troje dzieci: powodów T. A. i J. A. (1) oraz pozwaną J. S..

(okoliczność niesporna)

K. A. i jej mąż J. A. (2) byli osobami w podeszłym wieku, schorowanymi, zamieszkiwali w mieszkaniu o złych warunkach lokalowych, położonym w kamienicy przy ul. (...) w K.. Z tego względu w gronie rodzinnym prowadzone były rozmowy na temat przeprowadzki państwa A. do Domu Pomocy Społecznej bądź zakupu mieszkania w bloku. Również znajomi J. i K. A. namawiali ich do przeprowadzki do lokalu o lepszych warunkach.

(dowód: zeznania świadka I. C., 00:22:55-00:36:42, k.92; zeznania pozwanej J. S., 01:08:50-01:43:11, k.63 w zw. z 01:11:04-01:32:11, k.112 ; częściowo zeznania J. A. (1), 00:24:48-01:08:50, k.63 w zw. z 00:54:17-01:11:04, k. 112)

Początkowo w poszukiwaniach nowego mieszkania dla rodziców uczestniczył powód J. A. (1), który zaproponował im nabycie lokalu mieszkalnego znajdującego się w budynku położonym przy ul. (...) w K., jednakże J. i K. A. nie byli zainteresowani tą ofertą. Następnie znalezieniem docelowego lokum dla rodziców stron miała zająć się pozwana J. S.. W tym czasie J. A. (2) chorował na chorobę P. i raka przewodu pokarmowego, zaś K. A. była osobą niedowidzącą, dlatego poprosiła pozwaną o to, żeby ta zajęła się wszystkimi formalnościami związanymi z nabyciem lokalu mieszkalnego, mówiąc jej, że ona i mąż nie mają do tego zdrowia ani siły.

J. S. znalazła mieszkanie, które odpowiadało oczekiwaniom spadkodawczyni i jej męża, był to dwupokojowy lokal mieszkalny położony w bloku mieszkalnym przy ul. (...) w K.. Pozwana miała nabyć lokal mieszkalny na swoje nazwisko i po śmierci rodziców, w zamian za sprawowaną nad nimi opiekę, sama w nim zamieszkać. Państwo A. mówili swoim znajomym, że darowali córce mieszkanie w zamian za opiekę nad nimi.

(dowód: zeznania świadka I. C., 00:22:55-00:36:42, k.92; zeznania świadka R. C., 00:36:42-00:52:21, k. 92; zeznania pozwanej J. S., 01:08:50-01:43:11, k.63 w zw. z 01:11:04-01:32:11, k.112)

W 2008r. J. S. podpisała z ówczesnymi właścicielami mieszkania przy ul. (...) w K. umowę przedwstępną w zwykłej formie pisemnej, przy której zawarciu doszło do zapłaty kwoty 30.000 zł, która miała następnie zostać zaliczona na ostateczną cenę nabycia.

Na podstawie umowy z dnia 8 lipca 2008r. zawartej w formie aktu notarialnego A. W. i M. W. sprzedali pozwanej J. S. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku nr (...) przy ulicy (...) w K. o powierzchni użytkowej 38,87 m² za kwotę 100.000 zł.

(dowód: akt notarialny k.67-68; zeznania pozwanej J. S., 01:08:50-01:43:11, k.63 w zw. z 01:11:04-01:32:11, k.112)

W dniu 25 kwietnia 2019r. M. W. złożyła pisemne oświadczenie, zgodnie z którym wraz z mężem A. W. sprzedali mieszkanie nr (...) przy ul. (...) w K. pozwanej J. S. za kwotę 100.000 zł.

(dowód: oświadczenie k.60)

K. A. od lat 70-tych dokonywała cyklicznych wpłat na książeczkę mieszkaniową, na której zbierała ok. 30.000 zł. ponadto na przestrzeni lat rodzice stron zgromadzili w domu kwotę ok. 60.000 zł oszczędności w gotówce. Środki na zapłatę ceny za lokal mieszkalny przy ul. (...) w wysokości 92.000 zł wyłożyli J. i K. A., zaś pozwana z własnych oszczędności dołożyła 8.000 zł.

(dowód: zeznania pozwanej J. S., 01:08:50-01:43:11, k.63 w zw. z 01:11:04-01:32:11, k.112)

W okresie od 24 sierpnia 2011r. do 27 grudnia 2011 r. K. A. posiadała lokaty oszczędnościowe w łącznej kwocie 50.000 zł. Powód J. A. (1) pomagał spadkodawczyni w zakładaniu i likwidowaniu wskazanych lokat.

(dowód: zestawienie zakończonych depozytów klienta k. 105; częściowo zeznania J. A. (1), 00:24:48-01:08:50, k.63 w zw. z 00:54:17-01:11:04, k. 112)

Po przeprowadzce J. i K. A. na ul. (...), pozwana J. S. codziennie przychodziła do rodziców, sprawując nad nimi opiekę i pomagając w podstawowych czynnościach dnia codziennego. Sytuacja taka trwała do 2011r., kiedy zmarł J. A. (2). Po śmierci ojca, pozwana wprowadziła się do K. A. i zamieszkiwała z nią do jej śmierci, którą nastąpiła w 2017r. Spadkodawczyni miała problemy ze wzrokiem i poruszaniem się, potrzebowała pomocy. J. S. prała, gotowała i sprzątała, zabierała matkę na spacery dookoła bloku i do lekarzy, wykonywała przy niej podstawowe czynności higieniczne. K. A. opowiadała swoim sąsiadom, że potrzebuje pomocy, której udziela jej wyłącznie córka J. S.. Przez rok przed śmiercią spadkodawczyni wymagała niemalże całodobowej opieki, straciła wzrok, trzeba było ją myć i karmić.

J. A. (1) i T. A. odwiedzali rodziców, a później samą spadkodawczynię K. A. i utrzymywali z nimi poprawne relacje rodzinne, przy czym wizyty T. A. były sporadyczne. Powodowie nigdy jednak nie zaangażowali się w opiekę nad rodzicami, cedując całość obowiązków z tego tytułu na siostrę. Przez krótki okres pozwanej w opiece nad matką za odpłatnością pomagała żona powoda T. B. A..

(dowód: zeznania świadka I. C., 00:22:55-00:36:42, k.92; zeznania świadka R. C., 00:36:42-00:52:21, k. 92; zeznania świadka M. J., 00:03:53-00:22:55, k.92; częściowo zeznania świadka B. A.; 00:04:31 - 00:30:23,k.11; zeznania pozwanej J. S., 01:08:50-01:43:11, k.63 w zw. z 01:11:04-01:32:11, k.112 ; częściowo zeznania powoda T. A., 00:07:11-00:24:48, k.63 w zw. z 00:31:45-00:54:17, k.112; częściowo zeznania J. A. (1), 00:24:48-01:08:50, k.63 w zw. z 00:54:17-01:11:04, k. 112)

Postanowieniem z dnia 27 lutego 2018r. wydanym w sprawie I Ns 1294/17Sąd Rejonowy w Kaliszu stwierdził, że spadek po K. A., zmarłej w dniu 13 października 2017r. w K. na podstawie ustawy nabyli wprost: syn J. A. (1), syn T. A. i córka J. S. każde z nich w 1/3 części.

(dowód: odpis postanowienia SR w Kaliszu, k. 9)

W skład spadku po K. A. wchodzi ruchomości pozostawione w mieszkaniu przy ul. (...) oraz niewielka kwota pieniędzy pozostałych z jej emerytury.

(dowód: zeznania pozwanej J. S., 01:08:50-01:43:11, k.63 w zw. z 01:11:04-01:32:11, k.112 ; częściowo zeznania powoda T. A., 00:07:11-00:24:48, k.63 w zw. z 00:31:45-00:54:17, k.112; częściowo zeznania J. A. (1), 00:24:48-01:08:50, k.63 w zw. z 00:54:17-01:11:04, k. 112)

Pismami z dnia 18 maja 2018r. powodowie T. A. i J. A. (1) wezwali pozwaną do zapłaty kwoty 30.000 zł tytułem zachowku po zmarłej K. A.. Pozwana odebrała wezwania do zapłaty w dniu 21 maja 2018r.

(dowód: pismo wraz z potwierdzeniem odbioru k.10-13, 24-270)

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie złożonych przez strony do akt sprawy dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana i które nie budziły wątpliwości Sądu, a także na podstawie zeznań świadków M. J., I. C., R. C. oraz pozwanej J. S., którym dał wiarę w całości.

Sąd ustalił również stan faktyczny w oparciu o zeznania świadka B. A. oraz powodów T. A. oraz J. A. (1), jednakże składane przez wskazane osoby depozycje jedynie częściowo zasługiwały na obdarzenie walorem wiarygodności. Sąd nie dał wiary wskazanym osobom co do tego, że mieszkanie przy ul. (...) zostało nabyte za kwotę 130.000 zł oraz że pieniądze te w całości pochodziły ze środków K. i J. A. (2), że pozwana J. S. oszukała rodziców i bez ich wiedzy dokonała nabycia przedmiotowego lokalu do własnego majątku oraz by przejęła ona oszczędności K. A. w kwocie 50.000 zł. Treści te pozostawały w sprzeczności m.in. z depozycjami świadków M. J., I. C. i R. C., którzy są osobami trzecimi, niezainteresowanymi wynikiem przedmiotowego postępowania, a które miały bezpośredni kontakt ze spadkodawczynią i jej mężem. Zeznania tych osób były szczere, spontaniczne, przekonujące, a także zbieżne z

informacjami podawanymi przez pozwaną J. S.. Pozwoliły m.in. na ustalenie, że rodzice stron obdarzali pozwaną zaufaniem i darowali jej pieniądze na zakup mieszkania przy ul. (...), w zamian za co sprawowała ona nad nimi wyłączną opiekę do końca życia. Świadkowie Ci podawali także, iż powodowie T. A. i J. A. (1) utrzymywali relacje z rodzicami, jednakże w o wiele mniejszym stopniu niż siostra, nie pomagali jej również w obowiązkach związanych z dbaniem o K. A..

W opozycji do wskazanych wyżej wiarygodnych i spójnych zeznań stoją informacje podawane przez powodów T. A. i J. A. (1) oraz świadka B. A.. W toku przesłuchania pierwszej z wymienionych osób Sąd przede wszystkim dostrzegł, iż powód T. A. – co potwierdza także pozostały zgromadzony materiał dowodowy – był tym z dzieci spadkodawczyni, które utrzymywało z nią najsłabszy kontakt, a w konsekwencji posiadał jedynie szczątkową wiedzę w zakresie okoliczności istotnych z punktu widzenia niniejszego postępowania. Powód nie znał szczegółów związanych z zakupem mieszkania przy ul. (...), nie interesował się tą kwestią ani nie uczestniczył w poszukiwaniu lokalu dla rodziców, nie potrafił także precyzyjnie podać pochodzenia środków finansowych na tę transakcję. Z kolei powód J. A. (1) był w początkowym okresie zaangażowany w znalezienie mieszkania dla rodziców, jednak jego wiedza w dużej mierze również opierała się na domysłach i przypuszczeniach oraz widzianych wiele lat temu dokumentach, co do których nie potrafił się precyzyjnie wypowiedzieć. Dość wskazać, iż w toku pierwszego przesłuchania powód opisał szczegółowo procedurę likwidacji przez K. A. książki mieszkaniowej, po czym przyznał, że nie relacjonował zdarzeń, których był świadkiem bądź co do których powziął wiedzę ze słyszenia, a jedynie przedstawił swoje dywagacje na ten temat. Ponadto obydwaj powodowie utrzymywali, że mieszkanie przy ul. (...) zostało nabyte za kwotę 130.000 zł, podczas gdy przeczy temu treść umowy sprzedaży sporządzonej w formie aktu notarialnego, który jako dokument urzędowy korzysta z domniemania prawdziwości oraz zgodności z prawdą tego, co zostało w nim urzędowo stwierdzone. Co więcej, pozwana przedłożyła oświadczenie byłej właścicielki mieszkania potwierdzające, iż kwota nabycia nieruchomości wynosiła 100.000 zł. Wprawdzie jest to dokument prywatny, który stanowi wyłącznie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, niemniej koresponduje on z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Podkreślenia przy tym wymaga, iż pozwana J. S. jako osoba, która bezpośrednio uczestniczyła w zakupie mieszkania, konsekwentnie i stanowczo podtrzymywała, że zostało ono nabyte za kwotę 100.000 zł, przy czym rzeczywiście doszło do zawarcia umowy przedwstępnej w zwykłej formie pisemnej i wcześniejszej zapłaty 30.000 zł, ale kwota ta miała zostać zaliczona na poczet ostatecznej ceny nabycia. Podobnie pozwana spójnie w toku całego postępowania szczegółowo prezentowała pochodzenie środków pieniężnych na zakup nieruchomości, wskazując, iż rodzice przekazali jej 92.000 zł, zaś 8.000 zł stanowiło jej własne oszczędności.

Sąd dał wiarę T. A. również wyłącznie częściowo z tego względu, iż powód podawał w toku składanych zeznań sprzeczne informacje, raz wskazując, iż z ustaleń rodzinnych wynikało, że mieszkanie przy ul. (...) miało po śmierci rodziców przyspaść całemu rodzeństwu do podziału, innym razem mówił zaś, że nieruchomość miała otrzymać siostra, zaś on i J. A. (1) mieli podzielić się ruchomościami. Ponadto powód usiłował przedstawić swoją postawę wobec rodziców w korzystnym świetle, podczas gdy przesłuchani w toku postępowania świadkowie mówili, że rzadko odwiedzał on spadkodawczynię. Z kolei powód J. A. (1) z jednej strony twierdził, iż ostatecznie o zakupie mieszkania dowiedział się dopiero po tym, jak rodzice się do niego przeprowadzili, a z drugiej strony podawał szczegółowe informacje co do tego, skąd pochodziły pieniądze na tę transakcję, przy czym informacje te nie pokrywały się ze szczegółową i przekonującą relacją pozwanej J. S.. Sąd nie dał także wiary powodowi co do tego, że pozwana przejęła po śmierci matki oszczędności K. A. w kwocie 50.000 zł, albowiem w rzeczywistości nie posiada on takiej wiedzy, a jedynie wyprowadził taki wniosek z faktu, że spadkodawczyni dysponowała taką kwotą pieniędzy w roku 2011, przy czym jedyną osobą z grona rodzinnego, która miała jakkolwiek związek z zakładanymi przez K. A. lokatami oszczędnościowym był w istocie sam J. A. (1). W ocenie Sądu nie można poczynić domniemania faktycznego co do tego, by którakolwiek ze wskazanych osób przywłaszczyła wskazane środki pieniężne, brak jest także jakichkolwiek dowodów potwierdzających tę okoliczność.

Z kolei świadkowi B. A. Sąd nie dał wiary co do tego, że powód T. A. pomagał w opiece nad rodzicami oraz co do tego, by spadkodawczyni K. A. skarżyła się na pozwaną i była niezadowolona z opieki świadczonej przez córkę, albowiem stoi to w sprzeczności z zeznaniami innych świadków, a także zeznaniami samych powodów.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw szacowania nieruchomości na okoliczność ustalenia wartości darowizny według cen z chwili ustalania zachowku. Przedmiotem darowizny były wszak środki pieniężne, a nie nieruchomość, a sam fakt, że posłużyły do nabycia lokalu mieszkalnego nie świadczy o tym, by miarodajnym sposobem obliczenia wartości darowizny w chwili obecnej była aktualna wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przysługującego pozwanej. Podkreślenia przede wszystkim wymaga, że wzrost cen nieruchomości na przestrzeni lat nie jest wyłącznie wynikiem wzrostu cen towarów i usług, a wypadkową różnego rodzaju zdarzeń o charakterze ekonomicznym, w związku z czym przeprowadzenie wnioskowanego dowodu nie było przydatne dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania, a doprowadziłoby do jego przedłużenia i znacznego zwiększenia jego kosztów.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwa T. A. i J. A. (1) przeciwko J. S. podlegało częściowemu uwzględnieniu.

Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Z kolei w myśl § 2 tego przepisu, jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Swoboda dysponowania majątkiem za życia, na przykład w formie darowizn, czy swoboda testowania pozwalająca na dowolne dysponowanie majątkiem w testamencie na wypadek śmierci mogą prowadzić do pokrzywdzenia osób najbliższych spadkodawcy, które zresztą czasem przyczyniają się do tworzenia lub powiększania majątku spadkowego. Stąd też osoba fizyczna ma przynajmniej moralny obowiązek wspierania rodziny, w tym też pozostawienia im korzyści ze spadku. Jednakże o tym, kto, jakie i na jakich zasadach otrzyma korzyści po zmarłym, decyduje ustawa. Można więc twierdzić, że w kręgu rodziny zmarłego istnieją osoby, którym pozostawienie korzyści jest obligatoryjne w zakresie określonym w ustawie. Wobec tego zasadą jest, że nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozrządzić majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem najbliższych.

Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Nie ma więc znaczenia, w jakiej postaci roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku zostały zaspokojone. W każdym też przypadku, gdy uprawniony do zachowku, dziedziczący z ustawy wespół z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Powracając do meritum, w świetle cytowanych przepisów, należy stwierdzić, iż powodowie T. A. i J. A. (1) niewątpliwie są osobami uprawnionymi do uzyskania zachowku po zmarłej K. A.. Wysokość zachowku określa art. 991 § 1 k.c.; wynosi on połowę wartości udziału, jaki przypadłby uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym, natomiast jeżeli uprawniony do zachowku jest osobą małoletnią albo trwale niezdolną do pracy, wysokość ta wynosi dwie trzecie wartości tego udziału, przy czym przy obliczaniu wysokości zachowku należy ustalić czystą wartość spadku. Wartość ta to różnica między wysokością aktywów wchodzących w skład spadku a wysokością długów spadkowych.

W celu obliczenia wysokości przysługującego powodom zachowku w pierwszej kolejności należało zatem określić udziały spadkowe stanowiące podstawę do obliczenia zachowku. Udziały, w jakim powodowie byli uprawnieni do spadku z ustawy wynosiły 1/3 dla każdego z nich. Udziały ten należało następnie pomnożyć, stosownie do art. 991 § 1 k.c., przez 1/2, albowiem powodowie w dacie otwarcia spadku byli osobami pełnoletnimi, zdolnymi do pracy zarobkowej. W związku z powyższym udziały stanowiące podstawę do obliczenia zachowku wynosiły 1/6.

Kolejnym zadaniem Sądu było ustalenie tzw. substratu zachowku. W tym zakresie koniecznym było określenie czystej wartości spadku, a więc różnicy pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do spadku, a stanem biernym spadku, czyli sumą długów spadkowych. Zgodnie z brzmieniem art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę, za wyjątkiem darowizny uczynionych przez spadkodawcę, za wyjątkiem darowizn wskazanych w art. 994 k.c. Celem instytucji zaliczania darowizn jest w istocie przywrócenie w ostatecznym wyniku gospodarczym proporcji pomiędzy spadkobiercami uprawnionymi do zachowku naruszonych na skutek tego, że jeden lub kilku z nich otrzymało za życia spadkodawcy przysporzenie majątkowe w formie darowizny.

W skład spadku po K. A. wchodzi ruchomości pozostawione w mieszkaniu przy ul. (...) oraz niewielka kwota pieniędzy pozostałych z jej emerytury. Zgodnie z art. 1035 k.c. jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych z zachowaniem przepisów niniejszego tytułu, zaś po myśli art. 1037 § 1 k.c. dział spadku może nastąpić bądź na mocy umowy między wszystkimi spadkobiercami, bądź na mocy orzeczenia sądu na żądanie któregośkolwiek ze spadkobierców. Wobec powyższego, powodowie w drodze dziedziczenia nabyli udziały w prawie własności pozostawionych przez spadkodawczynię ruchomości i środków pieniężnych, a ochrona tych praw nie może nastąpić w drodze powództwa o zachówek. Podobną konstatację należy poczynić odnośnie kwoty 50.000 zł, którą według twierdzeń powodów miała po śmierci matki przejąć pozwana. Wprawdzie, jak wskazano w toku wcześniejszego wyводу, w ocenie Sądu brak podstaw, by formułować tego typu oskarżenia pod adresem J. S., jednakowoż nawet gdyby okazało się to prawdą, nie jest to darowizna podlegająca doliczeniu do spadku, a rozliczenie z tego tytułu winno nastąpić w drodze przeprowadzenia działu spadku.

Pozwana J. S. otrzymała od rodziców J. i K. A. darowiznę na zakup lokalu mieszkalnego w kwocie 92.000 zł, przy czym do masy spadkowej należy doliczyć jedynie połowę tej kwoty, bowiem skoro spadkodawczyni K. A. dokonała darowizny pozostając w związku małżeńskim, to rozporządziła jedynie udziałem wynoszącym połowę darowizny. Wobec powyższego to kwota 46.000 zł stanowi darowiznę podlegającą doliczeniu do masy spadkowej i wartość wzbogacenia pozwanej ponad przypadający jej udział w spadku kosztem pozostałych spadkobierców, stanowiący podstawę do obliczenia zachowku.

Ustalenie istnienia wzbogacenia powinno być dokonywane według stanu istniejącego w chwili wystąpienia przez uprawnionego z żądaniem zapłaty i wymaga ustalenia wartości uzyskanej darowizny, wg zasady przewidzianej w art. 995 k.c. - według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku. Dopiero przyjęcie zasady, według której dopuszczalne jest określenie realnej wartości darowizny dokonanej w formie pieniężnej na podstawie innego miernika niż nominalna wartość określonej kwoty pieniężnej, umożliwia zrealizowanie funkcji zaliczania darowizn na schedę poprzez przywrócenie właściwych ekonomicznie proporcji udziałów osób uprawnionych do zachowku [podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 1 sierpnia 1986 r. III CZP 34/86 OSNC 1987/7/93 dotyczącej zaliczania darowizn przy dziale spadku – art. 1042 § 2 kc).

Od chwili dokonania na rzecz pozwanej darowizny do chwili orzekania minęło ponad 11 lat, podczas których nastąpił znaczny wzrost cen towarów i usług. Należy przyznać rację powodom, że przy ustaleniu wartości darowanych środków pieniężnych na dzień orzekania o zachowku, powinno to nastąpić w oparciu o przeciętne miesięczne wynagrodzenie w dacie dokonania darowizny i w chwili orzekania o zachowku. Taki miernik waloryzacji jest najbardziej adekwatny do zastosowania w sprawie o zachówek. Pozwala on na uznanie czy darowizna miała charakter „drobnej darowizny” w rozumieniu art. 994 §1 k.c., bowiem przeciętne miesięczne wynagrodzenie w chwili poczynienia darowizny jest najbardziej obiektywnym kryterium przy ocenie jego charakteru. Ten miernik powinien być zatem konsekwentnie stosowany dla urealnienia darowizny o charakterze strictly pieniężnym (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 31 stycznia 2012r., sygn.. akt I ACa 1349/11, portal orzeczeń).

Sąd Rejonowy, dysponując stosownymi danymi uzyskanymi z powszechnie dostępnych komunikatów prezesa GUS, dokonał waloryzacji w następujący sposób:

w 2008r. pozwana otrzymała 46.000 zł, co stanowiło 15,6 krotność przeciętnego wynagrodzenia (46.000 zł : 2.943,88 zł = 15,6). Średnie miesięczne wynagrodzenia z dwóch kwartałów 2019r. to 4.895,09 zł, zatem 4.895,09 zł x 15,6 = 76.363 zł.

Skoro udział zachowkowy każdego z powodów wynosi 1/6, należny im zachówek to $1/6 \times 76.363 \text{ zł} = 12.727 \text{ zł}$.

Należało jednak rozważyć jeszcze zgodność zgłoszonych przez powodów roszczeń z zasadami współżycia społecznego. Pozwana J. S. podniosła bowiem, iż w realiach sprawy żądanie od niej zachowku przez członków najbliższej rodziny należy ocenić negatywnie w świetle powszechnie uznanych wartości moralnych.

W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że roszczenie o zachówek w konkretnym przypadku może być uznane za sprzeczne z art. 5 k.c. Chodzi tu jednak o wypadki wyjątkowe. Wskazana sprzeczność z zasadami współżycia zachodzi wówczas, gdyby w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych, żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Oceniając ewentualne nadużycie praw podmiotowych nie można też pomijać, że zachówek reguluje stosunki pomiędzy spadkodawcą a ustawowym spadkobiercą. Osoba obowiązana do jego zapłaty, która uzyskała korzyść majątkową na podstawie umowy darowizny, wykonuje zaś obowiązek nałożony na nią przez ustawodawcę. Przy badaniu ewentualnych nadużyć, w przeważającej mierze należy więc brać pod uwagę stosunek spadkobiercy względem spadkodawcy. Relacje pomiędzy uprawnionym do zachowku a zobowiązanym do jego zapłaty mają również znaczenie, jednak postępowanie ogranicza się w takim przypadku do oceny czy stan majątkowy i zdrowotny stron jest na tyle zróżnicowany, że żądanie zachowku jest nadużyciem prawa. Relacje rodzinne mają także znaczenie, jednakże drugoplanowe.

Mając na względzie powyższe, Sąd doszedł do przekonania, iż żądanie powodów nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Wprawdzie nie ulega wątpliwości, iż to głównie pozwana sprawowała opiekę nad spadkodawczynią K. A. i to na przestrzeni wielu lat, nie mogąc w tej mierze liczyć na braci, jednakowoż relacje J. A. (1) i T. A. z matką były poprawne, utrzymywali oni z nią kontakt i odwiedzali ją do końca życia. W realiach niniejszej sprawy nie zachodzą również żadne przesłanki z art. 928 k.c. oraz 1008 k.c.

Kierując się powołanymi przepisami prawa i przedstawioną argumentacją, Sąd w pkt I.1 i II.1 sentencji wyroku zasądził od pozwanej J. S. na rzecz powodów T. A. i J. A. (1) kwoty po 12.727 zł, oddalając w pkt I.2 i II.2. powództwo w pozostałej części z uwagi na niższą wartość dokonanej na rzecz pozwanej darowizny.

O odsetkach w pkt I.1 i II.1 wyroku orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż na gruncie rozpoznawanej sprawy roszczenie o zachówek stało się wymagalne w dacie wyrokowania. Należało mieć na uwadze, że wartość darowizny doliczonej do spadku została ustalona przez Sąd Rejonowy według stanu na dzień jej dokonania, a cen obowiązujących w chwili wyrokowania (aktualnie). Dlatego też odsetki od ustalonego według cen na chwilę orzekania zachowku, powinny być naliczone dopiero od daty wyrokowania w sprawie, skoro dopiero z tym momentem roszczenie o zapłatę tak ustalonej przez Sąd kwoty, stało się wymagalne. Odsetki za opóźnienie spełnienia świadczenia należą się od dnia ustalenia przez sąd jego wysokości z uwzględnieniem cen z daty orzekania. Jeżeli więc wysokość należnego świadczenia uwzględnia wszystkie niekorzystne dla wierzyciela zmiany siły nabywczej pieniądza, które nastąpiły od powstania zdarzenia wywołującego obowiązek jego spełnienia, to dopiero wówczas przyznanie odsetek za opóźnienie, od tej późniejszej daty – jak w rozpoznawanej sprawie – od daty wyrokowania, a nie doręczenia wezwania do zapłaty, jest w pełni uzasadnione (patrz wyrok SN z 09.05.2008r., III CSK 17/08).

O kosztach procesu w pkt I.3 i II.3 Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia.

Powód T. A. wygrał sprawę w ok. 28% (wartość przedmiotu sporu wynosiła 44.975 zł, a wartość zasądzanego świadczenia wynosi 12.727 zł). Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 5.117 zł (opłata od pozwu – 1500 zł, wynagrodzenie pełnomocnika obliczone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłaty za czynności adwokackie /Dz.U.2015.1800 ze zm./ 1.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, zaś pozwana nie poniosła żadnych kosztów. Wobec tego pozwana winna zwrócić powodowi kwotę 1.433 zł (28% x 5.117 zł)

Powód J. A. (1) wygrał sprawę w ok. 28% (wartość przedmiotu sporu wynosiła 44.975 zł, a wartość zasądzanego świadczenia wynosi 12.727 zł). Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 5.117 zł (opłata od pozwu – 1500 zł, wynagrodzenie pełnomocnika obliczone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłaty za czynności adwokackie /Dz.U.2015.1800 ze zm./ 1.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, zaś pozwana nie poniosła żadnych kosztów. Wobec tego pozwana winna zwrócić powodowi kwotę 1.433 zł (28% x 5.117 zł)

O kosztach należnych ustanowionemu dla pozwanej J. S. pełnomocnikowi z urzędu Sąd orzekł w pkt I.4, I.5 oraz II.4, II.5. Łącznie Sąd przyznał na rzecz adw. P. G. kwotę 2.952 zł (2.400 zł powiększoną o podatek VAT 23% - obliczoną na podstawie § 8 pkt 5 oraz § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 t.j.), przy czym w oparciu o normę art. 100 k.p.c. część tej kwoty została zasądzona od każdego z powodów od nieuwzględnionej części roszczenia (72%), zaś w części, w której każdy z powodów wygrał (28%) ze środków Skarbu Państwa.

Powodowie T. A. i J. A. (1) w toku procesu zmodyfikowali żądanie i wnieśli o zasądzenie dodatkowej kwoty 14.975 zł, nie uiszcili jednak opłaty od rozszerzonej części powództwa, która wynosiła 750 zł. Wobec powyższego, w pkt I.6 i I.7 oraz II.6 i II.7 Sąd na podstawie art. 113 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 785) nakazał pobrać opłatę we wskazanej wysokości od powodów T. A. i J. A. (1) w części, w jakiej przegrali proces (72% x 750 zł = 540 zł) i od pozwanej J. S. od uwzględnionej części powództwa (28% x 750 zł = 210 zł).

Asesor sądowy A. S.